

W bezkształtnej bryle uwięziony – KAT

Zawieszony nad płomieniami świec
Piłem swoje łzy
Wino tego dnia smakowało gorzką
Trupiosiarczą lurą
Jak Niewiele miałem
Przejęty światłem pojmany przez świat
Przez
Miłość
Przez
Litość
Przez
Eter mej bezmocy
Mój byt jak mróz ziąb
Szlifowana kra
W nim śnieg był mi chlebem
Luna była słońcem
Jak niewiele miałem
Przejęty światem pojmany przez świat
Słowa jak lód myśli jak lód oczy jak lód
Kości jak lód serce jak lód
Mam
W bez kształtnej
Bryle uwięziony tyle lat
W bez kształtnej
Bryle uwięziony tyle lat
Kto mnie wplótł
W kwiatostany żądz
Na dzień grobu
Cierpiącego boga
Jak niewiele miałem
Przejęty światem pojmany przez świat
Czyż tu pogrzeb
Szeleści wiatr
Czyż tu pogrzeb puka do drzwi
Życie bez życia
Szeleści wiatr

Życie bez życia puka do drzwi
W ciemnie mszy podziemnych
W całuny mrocznych myśli
Uciekam od
Nieboskłonów
Mój byt jak mróz ziąb szlifowana kra
W nim śnieg był mi chlebem luna była słońcem
Jak niewiele miałem
Przejęty światem pojmany przez świat
W ciemnie mszy podziemnych
W całuny mrocznych myśli
Uciekam od nieboskłonów



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych